

Sygn. akt XV Ca 716/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

Sędzia: SO Agata Szlingiert

Sędzia: SR del. Katarzyna Sokólska

Protokolant: prot. sąd. Agata Lipowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 września 2014 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko J. S.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 28 marca 2014 r.

sygn. akt I C 271/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8.671,50 zł (osiem tysięcy sześćset siedemdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 9 października 2012 r. do dnia zapłaty;
2. umarza postępowanie w zakresie żądania odsetek za okres od dnia 4 maja 2011 r. do dnia 8 października 2012 r.;
3. w pozostałej części oddala powództwo;
4. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.267 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu;

II. w pozostałej części oddala apelację;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 900 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

/-/ A. Szlingiert /-/ J. Andrzejak-Kruk /-/ K. Sokólska

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 9.10.2012r. powód P. P. wystąpił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej J. S. kwoty 8.672,- zł z ustawowymi odsetkami od 4.05.2011r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych. W

uzasadnieniu powód podniósł, że zawarł z pozwaną umowę sprzedaży okna (...). Okno to było jednak wadliwe, gdyż niemożliwe było jego przesuwanie, a obecnie widoczne są również zarysowania. Powód wezwał pozwaną do usunięcia wady fizycznej (naprawy okna), zaś wobec nieuwzględnienia jego roszczenia odstąpił do umowy i zażądał zwrotu ceny.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana przyznała, że zawarła z powodem umowę sprzedaży dotyczącą m.in. okien (...), w tym okna przesuwne (...). Zamówione towary zostały dostarczone i zamontowane w budynku powoda, przy czym w momencie zamawiania powód został poinformowany o jakości, danych technicznych i poprawnej obsłudze, zaś po zamontowaniu – przeszkolony odnośnie poprawnego użytkowania okna (...). Zakupiony przez powoda towar był zgodny z zamówieniem, nie posiadał wad fizycznych i funkcjonował prawidłowo, co powód potwierdził w protokole odbioru. Po ponad roku powód poinformował pozwaną o problemie z poprawnym użytkowaniem okna (...), natomiast w wyniku oględzin pozwana stwierdziła, że nieprawidłowe funkcjonowanie tego okna jest wynikiem uszkodzenia mechanicznego wynikłego ze złego użytkowania, tj. mocnego zabrudzenia wózków jezdnych podczas wykonywania prac wykończeniowych w budynku. Swoje roszczenia powód powinien zatem kierować do wykonawców prac budowlanych.

W toku procesu powód zmienił żądanie w zakresie odsetek w ten sposób, że domagał się ich zasądzenia od kwoty 8.671,50zł od dnia wniesienia pozwu.

Wyrokiem z dnia 28.03.2014r., sygn. akt I.C.271/13 Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu oddalił powództwo.

Jako podstawę swego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 10.09.2010r. powód zamówił u pozwanej, prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w P., m.in. okna (...), w tym okno uchylno-odstawno-przesuwne (...). Przed złożeniem zamówienia, podczas spotkań w siedzibie przedsiębiorstwa pozwanej, powód został szczegółowo poinformowany o danych technicznych okna (...), działaniu jego mechanizmu oraz prawidłowym sposobie użytkowania i konserwowania. Handlowiec przeszkolił powoda posługując się miniaturowym modelem okna. W spotkaniach dotyczących zamówienia okien uczestniczyła partnerka powoda A. J.. W dniu 1.09.2010r. powód otrzymał także od pozwanej pisemną ofertę m.in. na przedmiotowe okno.

Okno wyprodukowało przedsiębiorstwo (...), M. S. sp.j. z siedzibą we W. przy zastosowaniu okuć uchylno-przesuwnych produkcji H., dostarczonych przez przedsiębiorstwo (...). Okucia te posiadają certyfikat zgodności z normą (...) Okno (...), wraz z innymi zamówionymi przez powoda oknami, zostało dostarczone i zamontowane na nieruchomości powoda w dniu 11.02.2011r. przez podwykonawcę pozwanej. Okno zostało zamontowane na tarasie domu jednorodzinnego. Połowę przeszklonej powierzchni okna zajmuje część przesuwna, umożliwiającą wychodzenie na taras budynku posiadający bezpośrednie zejście do ogrodu. Po zamontowaniu okna powód ponownie został przeszkolony w zakresie prawidłowego użytkowania okna i konserwacji przez osoby montujące okno i obecnego przy montażu handlowca. Poinstruowano powoda, jak należy zabezpieczyć drzwi okienne przy prowadzeniu prac budowlanych wskazując, że do szyny nie mogą dostać się substancje trące – farba, zaprawa. Polecono by podczas prac budowlanych okleić okna. Zalecono dbanie o porządek przy oknie, w tym odkurzanie, podkreślając, że mechanizm jezdny ulega zniszczeniu, jeśli się nie dba o zachowanie go w czystości. Poinformowano powoda o zakresie reklamacji i uszkodzeń nie podlegających gwarancji. Powód nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do jakości towaru ani montażu. Strony podpisały protokół odbioru prac. Wraz z protokołem odbioru doręczono powodowi kartę informacyjną z warunkami gwarancji, instrukcją użytkowania i wskazówkami dotyczącymi zabezpieczenia okien przed pracami budowlanymi, oraz sposobem czyszczenia, konserwacji i regulowania okuć.

Po zamontowaniu okna w domu powoda prowadzone były budowlane prace wykończeniowe - wylewana była posadzka, kładzione były płytki, odbyło się malowanie. Okno zostało zabezpieczone folią, którą jednak zdejmowano

chcąc otworzyć i zamknąć okno. Przez przesuwne drzwi okienne przechodzili pracownicy prowadzący prace wykończeniowe, wnosząc i wynosząc potrzebne im materiały.

Po ok. miesiącu od zamontowania, powód zauważył, że drzwi okienne (...) nie przesuwają się płynnie. Okno „nie trzymało pionu”. Podczas oględzin pracownicy podwykonawcy stwierdzili, że dolne szyny zabrudzone są klejem do płytek. Ponieważ czyszczenie ani regulacja nie przyniosły rezultatów, okno zostało wykute i zamontowane ponownie na koszt pozwanej. Powód zgłaszał następnie kolejne usterki związane z niedomykaniem się i haczeniem drzwi okiennych. Pracownicy pozwanej stwierdzili jednak, że na skutek prac budowlanych wygięta została dolna listwa i okno „nie trzyma poziomu”. Tym razem zaproponowano powodowi odpłatną naprawę okna. Ponad rok po zamontowaniu okna powód zgłosił reklamację, którą pozwana przekazała w dniu 20.03.2012r. do rozpoznania dostawcy okna – Fabryce (...). Pracownik spółki (...) po przeprowadzeniu oględzin w piśmie z dnia 26.03.2012r. stwierdził, że nieprawidłowe funkcjonowanie okna przesuwnego (...) spowodowane jest mocnym zabrudzeniem wózków jezdnych. Jak wskazał, zanieczyszczenie to mogło również spowodować uszkodzenie samych kółek w wózkach. Stwierdzono, że uszkodzenie tego typu jest uszkodzeniem mechanicznym, nie wynika z wady produktu i nie jest objęte gwarancją.

Pismem z dnia 14.05.2012r. powód wezwał pozwaną do podjęcia w terminie 7 dni, na własny koszt i ryzyko, działań mających na celu usunięcie wad i usterek na elementy zapewniające należyte funkcjonowanie zgodnie z zapewnieniem umownym. Pismem z dnia 18.05.2012r. pozwana odmówiła uznania reklamacji wskazując, że złożone przez powoda zamówienie zostało zrealizowane zgodnie z ustaleniami zawartymi w dniu przyjęcia zamówienia do realizacji, czego potwierdzeniem jest protokół zdawczo-odbiorczy. W piśmie z dnia 18.09.2012r. powód złożył oświadczenia o odstąpieniu od umowy, żądając zwrotu ceny sprzedaży w terminie 7 dni oraz odbioru wadliwego okna. Pismo to pozwana otrzymała w dniu 21.09.2012r., zaś w odpowiedzi podtrzymała swoje stanowisko i argumentację.

Konstrukcja okucia nie nadaje się do okna przesuwnego tego typu. Przedmiotowe okno, o dużym ciężarze skrzydła, posiada mechanizm przesuwny zbyt delikatny dla okna o zastosowaniu w miejscu wymagającym częstego otwierania i zamykania okna, narażonym na zanieczyszczenia piaskiem nawiewane z zewnątrz. Odporność mechanizmu jezdnego na zabrudzenia jest bardzo niewielka, a łatwość zabrudzenia istnieje nie tylko w warunkach zaniedbań, jak np. zabrudzenia zaprawą podczas prac wykończeniowych, ale również w warunkach normalnego użytkowania. Mechanizm ten nie posiada szczotek usuwających zabrudzenia, stosowanych w innych rozwiązaniach. Szyny i rolki wykonano ze stopu aluminium – materiału o małej odporności na ścieranie. Szybkie zużycie materiałów powoduje szybki wzrost oporu toczenia. Dla użytych materiałów szkodliwe są nadto zwykle używane środki czystości. Mechanizm ten z uwagi na rozwiązania techniczne jest tańszy niż zastosowanie szyny i rolek u góry. Zarówno z punktu widzenia użytych materiałów (rolki i szyna), jak również z punktu widzenia ich trwałości i sprawności działania, mechanizm przesuwny jest wadliwy. Nie stwierdzono nieszczelności okna. Przyczyną niepoprawnego funkcjonowania okna jest także przemieszczenie szyny wypchniętej ze swojej normalnej pozycji. Powoduje to, że podczas przesuwania skrzydła okiennego na szynę działają siły boczne prostopadle do kierunku przesuwu skrzydła i w konsekwencji następuje wrywanie śrub mocujących listwę boczną i duży wzrost sił operacyjnych niezbędnych do otwierania i zamykania okna. Wadliwe działanie mechanizmu powoduje ocieranie się skrzydła ruchomego o część nieruchomą, uszkadzając okleinę na profilach okiennych. Używanie mechanizmu w stanie zabrudzonym zaprawą przyspieszyło jego zużycie i przyczyniło się do powstania niesprawności. Mechanizm uległ szybszemu zużyciu niż określone w normie (...) użyć. Do zużycia mechanizmu i niesprawności okna przyczynił się, choć w niewielkim stopniu, powód.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów, zeznań świadków i stron oraz opinii biegłego J. O..

Spośród dokumentów wątpliwości Sądu wzbudziła jedynie wartość dowodowa przedłożonej faktury nr (...) z dnia 31.03.2011r. Nie wynika z niej jasno, że pod pozycją „okna (...)” o wartości 8.671,50 zł (w tym 23% VAT) znajduje się jedno okno objęte niniejszą sprawą. Powód zamówił u pozwanej okna, w tym okno (...), które były montowane tego samego dnia. Jest zatem wysoce prawdopodobne, że przedłożona faktura zawiera cenę więcej niż jednego okna. Pozwana stanowczo zaprzeczyła, by kwota żądana przez powoda (jednocześnie kwota objęta pozycją faktury „okna

(...)”), dotyczyła kwoty za przedmiotowe okno (...), a powód nie odniósł się w żaden sposób do tego stanowiska pozwanej.

Rozstrzygając w zakresie zgodności dostarczonego okna (...) i jego montażu z zawartą przez strony umową Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego J. O., uznając zarówno opinię, jak i wyjaśnienia biegłego złożone na rozprawie, za przydatne w zdecydowanej części. W ocenie Sądu opinia została wykonana szczegółowo, a zaprezentowane w niej ustalenia poparte zostały wszechstronną analizą, co pozwala uznać ją za pełną i kompletną. Z opinii jasno wynika pewna wadliwość mechanizmu przesuwnego polegająca na tym, że jego konstrukcja jest zbyt delikatna dla okna tych rozmiarów, zamontowanego w miejscu narażonym na większe niż w innych warunkach zabrudzenia. Mechanizm wymaga przesadnego utrzymania go w czystości. Stwierdzona wada miała wpływ na zużycie użytych materiałów i niesprawność całej konstrukcji. Jak ustalono, do szybszego zużycia mechanizmu przyczynił się także powód używając okno w stanie zabrudzonym. Za gołosłowne i oparte na subiektywnym odczuciu biegłego Sąd uznał natomiast twierdzenia, iż przedmiotowy mechanizm wykazał trwałość mniejszą niż zapewniona normą, nawet przy założeniu braku przyczynienia się powoda do jego uszkodzenia. Twierdzenia biegłego nie zostały poparte żadną analizą czy badaniem. Mechanizm posiada świadectwo zgodności z normą europejską, przy zastosowaniu użytych do jego produkcji materiałów.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, którzy w sposób spójny, logiczny i konsekwentny przedstawili okoliczności związane z zawarciem umowy, dostawą i montażem okna, stwierdzeniem wadliwości jego działania i procesem reklamacyjnym. Zdaniem Sądu z zeznań świadków, w szczególności A. J. (partnerki powoda obecnej podczas spotkań dotyczących zamówienia okien ) wynika, że powód posiadał pełną wiedzę w zakresie danych technicznych okna (...) przed złożeniem zamówienia u pozwanej. Został też dokładnie przeszkolony w zakresie obsługi mechanizmu okiennego. Zgodnie z zeznaniami świadka A. J. – przy zamówieniu te informacje były dla powoda wystarczające. Zeznania te potwierdził sam powód, który podał, iż wiedział jak działa ten mechanizm zanim zdecydował się na zakup. Potwierdził przeszkolenie w zakresie obsługi zarówno przed złożeniem zamówienia, jak i po zamontowaniu okna. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powoda w części, w której stwierdził, że nie otrzymał informacji o konserwacji okna. Z wiarygodnych zeznań świadków oraz pozwanej wynika, że powód wielokrotnie uczulany był na zachowanie czystości mechanizmu jezdnego i otrzymał po zamontowaniu okna – również wbrew niewiarygodnym twierdzeniom świadka A. J. – kartę gwarancyjną i instrukcję obsługi. Kierując się zasadami doświadczenia życiowego Sąd stwierdził, że dostawcy materiałów budowlanych wymagających montażu i konserwacji, dostarczają konieczne w tym zakresie informacje wraz z towarem, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Niezrozumiałe jest, dlaczego pozwana miałaby zatrzymać dokumenty producenta, zdecydowanie skierowane do klienta, u którego zamontowano okno. Powód został poinformowany o należytych zabezpieczeniach okna podczas trwających prac budowlanych, bowiem dostosował się do tych zaleceń. Zabezpieczenie było jednak usuwane na czas otwierania i zamykania okna, kiedy przechodzili przez nie pracownicy, przenosząc materiały budowlane. Zabrudzenie ponad przeciętną miarę – jedynie poprzez nawiewanie piasku, było w tych warunkach nieuniknione.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Powód swoje żądanie konstruował w oparciu o przepis art. 560 k.c. żądając zwrotu ceny zakupu spornego okna w związku z odstąpieniem od umowy. W niniejszej sprawie miały jednak zastosowanie przepisy ustawy z dnia 27.07.2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U.2002.141.1176 ze zm.). Zgodnie z art. 4 ust. 1 tej ustawy, sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową; w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania. W myśl ust. 2, w przypadku indywidualnego uzgadniania właściwości towaru konsumpcyjnego domniemywa się, że jest on zgodny z umową, jeżeli odpowiada podanemu przez sprzedawcę opisowi lub ma cechy okazanej kupującemu próbki albo wzoru, a także gdy nadaje się do celu określonego przez kupującego przy zawarciu umowy, chyba że sprzedawca zgłosił zastrzeżenia co do takiego przeznaczenia towaru. Za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową uważa się również nieprawidłowość w jego zamontowaniu i uruchomieniu, jeżeli czynności te zostały wykonane w ramach umowy sprzedaży przez sprzedawcę lub przez osobę, za którą ponosi on odpowiedzialność, albo przez kupującego

według instrukcji otrzymanej przy sprzedaży ( art. 6 ). Ciężar dowodu niezgodności towaru z umową spoczywa na jego nabywcy, zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c.

Jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, natomiast jeśli kupujący, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna ( art. 8 ).

W ocenie Sądu powód nie mógł odstąpić od zawartej z pozwaną umowy. Pozwana dostarczyła powodowi towar odpowiadający przedstawionym podczas zawierania umowy opisowi, wzorowi i danym technicznym. Powód doskonale wiedział, jakie właściwości techniczne posiada zamówiony przez niego towar i taki też towar otrzymał. Powód godził się zatem na zastosowanie wadliwego – zbyt słabego mechanizmu przesuwnego dla okna mającego mieć zastosowanie jako wejście do budynku od strony ogrodu oraz na ponoszenie uciążliwości związanych z ponadprzeciętną koniecznością utrzymania mechanizmu w czystości. Nie występuje całkowita niezgodność towaru z umową. Zgodność towaru z właściwościami przedstawionymi przy zawieraniu umowy nie wykluczają jego oceny z właściwościami, które należą do typowych dla określonego rodzaju towaru, mogą bowiem być one różnego charakteru (np. czas eksploatacji). Dostarczony przez pozwaną towar uległ szybszemu niż objęty normą zużyciu, jednakże przy jednoczesnym przyczynieniu się powoda. Sąd stwierdził zatem, że właściwym żądaniem winno być odpowiednie obniżenie ceny towaru, które jednak nie zostało zgłoszone przez reprezentowanego profesjonalnie powoda.

Zdaniem Sądu nawet przy przyjęciu innych ustaleń powództwo podlegałoby oddaleniu na skutek niewykazania wysokości roszczenia. W toku postępowania nie ustalono bowiem wartości przedmiotowego okna. Pozwana zaprzeczyła, że żądana przez powoda kwota jest kwotą za przedmiotowe okno. Przedłożona przez powoda na żądaną kwotę faktura nie była wiarygodna. Powód, na którym ciążył obowiązek dowodowy z art. 6 k.c., nie wykazał wysokości roszczenia. Tym samym nie można było określić ewentualnego obniżenia ceny.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości oraz zarzucając:

1. naruszenie art. 6 k.c. – poprzez przyjęcie, że powód nie udowodnił wartości roszczenia, gdy tymczasem uczynił to poprzez złożenie faktury VAT nr (...) wystawionej przez pozwaną,
2. naruszenie art. 560 k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej – poprzez uznanie, że nie mają one w sprawie zastosowania w sytuacji, gdy powód zakupił od pozwanej rzecz wadliwą, a przez to niezgodną z umową ( nienadającą się do umówionego użytku z uwagi na wadliwość konstrukcji, mechanizmu i montażu ) i miał prawo od umowy odstąpić.

Z uwagi na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 8.672,-zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania w I i II instancji, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Na rozprawie apelacyjnej powód wyjaśnił ponadto, że pierwotnie zgłoszone żądanie zasądzenia odsetek ustawowych zostało ograniczone do odsetek za okres od dnia wniesienia pozwu.

Pozwana w odpowiedzi na apelację domagała się jej oddalenia oraz zasądzenia na swoją rzecz od powoda kosztów postępowania.

Z uwagi na fakt, iż Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z opinii biegłego, Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 11.09.2014r. orzekł o dalszym rozpoznaniu sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym ( art. 505<sup>7</sup> k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. ).

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty były trafne.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym i nie były kwestionowane w postępowaniu apelacyjnym, a zatem Sąd Okręgowy przyjął je jako podstawę swego rozstrzygnięcia ( art. 382 k.p.c. ). Nie była natomiast zasadna ocena Sądu Rejonowego, który uznał roszczenie powoda za pozbawione podstaw prawnych.

Zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 560 k.c. okazał się chybiony już z tego względu, że przepis ten w ogóle nie znajdował zastosowania dla rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu. Strony zawarły umowę sprzedaży z montażem, której przedmiotem były rzeczy ruchome, przy czym pozwana jest przedsiębiorcą, zaś powód nabył okna w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą. Sąd Rejonowy słusznie uznał zatem, że do powyższej sprzedaży stosuje się przepisy ustawy z dnia 27.07.2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego ( Dz.U. Nr 141, poz. 1176 ze zm. ), co wynika z jej art. 1 ust. 1. W art. 1 ust. 4 ustawy zawarto z kolei wyraźne zastrzeżenie, że do sprzedaży konsumenckiej nie stosuje się przepisów art. 556-581 Kodeksu cywilnego.

Zasadnie natomiast apelujący zarzucił naruszenie art. 4 ust. 1 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej /.../, który przewiduje odpowiedzialność sprzedawcy wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową. Należy zgodzić się z apelacją, iż towar posiadający wady fizyczne jest niezgodny z umową w rozumieniu przytoczonego uregulowania. Sąd Rejonowy powołał się na art. 4 ust. 2 i przyjął domniemanie zgodności towaru z umową, gdyż pozwana dostarczyła okno odpowiadające przedstawionym podczas zawierania umowy opisowi, wzorowi i danym technicznym, a w rezultacie powód wiedział, jakie właściwości techniczne posiada zamówiony towar i na takie się godził. Trzeba jednak podkreślić, że art. 4 ust. 2 – który reguluje kwestię domniemania zgodności z umową towaru konsumpcyjnego w przypadku indywidualnego uzgodnienia jego właściwości – zawiera dwie przesłanki przyjęcia takiego domniemania, które muszą być spełnione kumulatywnie ( tak również: M.Pecyna, Komentarz do ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej..., LEX/el/2003, kom. do art. 4 ust. 2 ). Przepis ten przewiduje mianowicie, że towar jest zgodny z umową, jeżeli odpowiada podanemu przez sprzedawcę opisowi lub ma cechy okazanej kupującemu próbki albo wzoru, a także gdy nadaje się do celu określonego przez kupującego przy zawarciu umowy ( chyba że sprzedawca zgłosił zastrzeżenia co do takiego przeznaczenia towaru ).

W rozpoznawanym przypadku powód zamówił okno tzw. przesuwne, mające pełnić funkcję również drzwi wyjściowych prowadzących na taras budynku i do ogrodu. Celem dokonywanego zakupu miało być zatem zapewnienie wygodnego dostępu na zewnątrz budynku, i to przy założeniu intensywnej eksploatacji części przesuwnej okna szczególnie w okresie letnim. Nie można uznać, aby dostarczone przez pozwaną okno nadawało się do tego celu, a to z uwagi na ustaloną przez Sąd Rejonowy wadę konstrukcyjną mechanizmu przesuwnego, polegającą na zastosowaniu niewłaściwego materiału do wykonania szyny i rolek ( mało odpornego na ścieranie i podatnego na działanie zwykle używanych środków czyszczących ) oraz niezastosowaniu mechanizmu zgarniającego piasek i kurz. Tego rodzaju mechanizm przesuwny jest niewłaściwy dla okna wymagającego częstego otwierania i zamykania oraz usytuowanego w miejscu narażonym na zanieczyszczenia pisakiem nawiewanym z zewnątrz. W wyniku zastosowanego rozwiązania nawet w toku zwykłej, prawidłowej eksploatacji dochodzi do szybkiego zużycia materiału, zarysowania szyny i ścierania rolek, a w efekcie – do wzrostu oporu toczenia i nieprawidłowego funkcjonowania okna ( trudności z otwieraniem, domykaniem, przepuszczanie wody i wiatru ). Wprawdzie do zużycia mechanizmu i niesprawności okna przyczynił się powód ( popełniając błędy w użytkowaniu na etapie prowadzenia prac wykończeniowych w budynku ), ale jedynie w niewielkim stopniu.

Powyższe ustalenia Sądu Rejonowego, poczynione w oparciu o opinię biegłego, prowadzą do wniosku, iż podważone zostało przewidziane z art. 4 ust. 2 ustawy domniemanie zgodności towaru konsumpcyjnego z umową. Nie można przy tym zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu Rejonowego, iż skoro powód znał właściwości techniczne zamawianego towaru, to tym samym godził się na zastosowanie zbyt słabego i wymagającego utrzymania w ponadprzeciętnej czystości mechanizmu przesuwnego. Z ustaleń Sądu Rejonowego nie wynika, aby powód przy zawarciu umowy był informowany o zastosowaniu konstrukcji, która – jak ustalił Sąd – nie nadaje się do okna tego typu, o dużym ciężarze

skrzydła ( pakiet trzyszybowy ) i wmontowanego w miejscu wymagającym częstego jego otwierania i zamykania. Jak już wyjaśniono, powód zakładał intensywną eksploatację okna, a tymczasem do wykonania mechanizmu przesuwnego użyto stopu aluminium, a więc materiału miękkiego, mało odpornego na ścieranie. Co więcej, choć zalecano utrzymanie ponadprzeciętnej czystości, to użyty materiał jest nieodporny na działanie zwykle stosowanych środków czystości. Nie sposób uznać, że powód miał świadomość tych wad i niedogodności, skoro pozwana ( jak słusznie zwrócono uwagę w apelacji ) jeszcze w toku procesu utrzymywała, iż nieprawidłowe funkcjonowanie okna jest wynikiem uszkodzenia mechanicznego wynikłego wyłącznie ze złego użytkowania.

Należy ponadto zauważyć, że w świetle art. 6 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową uważa się również nieprawidłowość w jego zamontowaniu. Tymczasem Sąd Rejonowy ustalił, że przyczyną nieprawidłowego funkcjonowania okna jest, oprócz wady mechanizmu przesuwnego, przemieszczenie szyny ( według biegłego – szyna została nieprawidłowo zamontowana ), które powoduje wyrywanie podczas przesuwania skrzydła okiennego śrub mocujących listwę boczną oraz ocieranie skrzydeł i uszkodzenie okleiny na profilach okiennych.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy uznał, że doszło do niezgodności nabytego przez powoda towaru konsumpcyjnego z umową i w rezultacie powodowi przysługiwały roszczenia przewidziane w art. 8 ustawy. Sąd Rejonowy ustalił, iż powód kilkakrotnie, w tym po raz pierwszy już miesiąc po zamontowaniu, zgłaszał pozwanej nieprawidłowe funkcjonowanie okna ( brak płynnego przesuwania się ruchomego skrzydła, niedomykanie, haczenie, „nieotrzymanie” pionu czy poziomemu ), zaś pismem z dnia 14.05.2012r. wezwał pozwaną do podjęcia w terminie 7 dni działań mających na celu usunięcie wad i usterek. Powód zrealizował zatem przewidziane w art. 8 ust. 1 uprawnienie do żądania doprowadzenia towaru do stanu zgodnego z umową. Skoro zaś pozwana odmówiła uwzględnienia tego żądania, powodowi, zgodnie z art. 8 ust. 4, przysługiwało prawo odstąpienia od umowy, z którego skorzystał składając pozwanej stosowne oświadczenie pismem z dnia 18.09.2012r. Z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że zastosowanie niewłaściwego mechanizmu przesuwnego stanowi wadę istotną, utrudniającą, a nawet uniemożliwiającą prawidłową eksploatację okna. Spośród przewidzianych w art. 8 ust. 4 uprawnień do żądania obniżenia ceny oraz odstąpienia od umowy powód mógł zatem skorzystać z drugiego z nich. Zgodnie z art. 494 k.c., strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, może żądać zwrotu tego, co świadczyła w jej wykonaniu. Powód skutecznie odstąpił od umowy sprzedaży spornego okna, a zatem jego roszczenie o zwrot uiszczonej ceny było zasadne.

Jako dodatkową przyczynę oddalenia powództwa Sąd Rejonowy podał niewykazanie wysokości roszczenia. Apelacja kwestionuje powyższe stanowisko, natomiast zarzut naruszenia art. 6 k.c. został w niej o tyle błędnie postawiony, że przepis ten Sąd Rejonowy zastosował prawidłowo. Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Nie budzi wątpliwości ( i takie założenie przyjął Sąd I instancji ), że ciężar udowodnienia zasadności powództwa, w tym również wysokości żądania, spoczywa na powodzie i jego obciążają skutki niepowodzenia procesu udowadniania. Zakwestionowanie wysokości roszczenia przez stronę pozwaną jest natomiast wyrazem skorzystania przez nią z jej uprawnień procesowych, nie zaś – jak próbuje dowodzić apelacja – zdarzeniem tamującym czy niweczącym roszczenie, które to zdarzenie strona pozwana musiałaby udowodnić ( zalicza się do nich przykładowo potrącenie – por. wyrok Sądu Najwyższego z 20.12.2006r., IV CSK 299/06, LEX nr 2330051, czy odnowienie – por. wyrok Sądu Najwyższego z 10.03.2004r., IV CK 95/03, publ. M.Prawn.2004/8/342 ).

W początkowej fazie procesu zgłaszanie dowodów na okoliczność wysokości roszczenia nie było konieczne, gdyż pozwana nie kwestionowała wynikającej z pozwu ceny za sporne okno, a zatem okoliczność tę na podstawie art. 230 k.p.c. można było uznać za przyznaną. Nie ma racji pozwana podnosząc w odpowiedzi na apelację, że zgłoszenie ( w odpowiedzi na pozew ) wniosku o oddalenie powództwa było równoznaczne z zakwestionowaniem wysokości żądania powoda. Z art. 210 § 2 k.p.c. wynika, iż strona ma obowiązek złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, a zatem zaprzeczenia konkretnym faktom, gdyż w przeciwnym razie naraża się na zastosowanie przez sąd art. 230 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Przyznanie dorozumiane dotyczy tylko twierdzenia, co do którego przeciwnik nie wypowiedział się, a mógł to uczynić, i dlatego ocena sądu musi się opierać na całości materiału procesowego, przy uwzględnieniu charakteru i przedmiotu postępowania ( wyrok Sądu Najwyższego

z 19.10.2005r., V CKN 260/05, publ. LEX 187090; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 9.01.1998r., I.ACa.345/97, publ. OSA 1998/11-12/53 ). Prawidłowe zachowanie pozwanego winno zatem polegać na zaprzeczeniu tym faktom, które są dla niego niekorzystne i których ciężar udowodnienia spoczywa na powodzie. Dla zaprzeczenia faktom przytaczanym przez powoda nie jest jednak wystarczające wniesienie o oddalenie powództwa, gdyż z oświadczenia takiego nie wynika w żaden sposób, że pozwany zaprzecza jakimkolwiek twierdzeniom powoda, a jedynie że nie zgadza się z jego żądaniem.

Sytuacja procesowa zmieniła się w trakcie postępowania, gdyż pozwana na rozprawie w dniu 21.03.2014r. zakwestionowała wysokość roszczenia. Apelacja sugeruje, że było to oświadczenie spóźnione, którego Sąd Rejonowy z uwagi na „nałożone przez siebie rygory i ograniczenia procesowe”, a także „prekluzję dowodową” powinien pominąć. Apelujący nie uściśla, jakie konkretnie uchybienia przepisom postępowania przypisuje Sądowi I instancji, nie zarzuca zwłaszcza ewentualnego naruszenia art. 207 § 6 k.p.c. Jego zastrzeżenia nie mogły więc odnieść skutku, a co za tym idzie – należało wziąć pod uwagę zmienione stanowisko pozwanej, które podtrzymała ona w postępowaniu apelacyjnym.

Zarzucając naruszenie art. 6 k.c. apelujący zmierzał w istocie do podważenia dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny materiału dowodowego ( art. 233 § 2 k.p.c. ). Zachodzi bowiem rozbieżności przekonania strony i sądu co do skuteczności dowodu; strona uważa, że udowodniła fakt, z którego wywodziła skutki prawne, sąd zaś tego faktu nie uwzględnił, gdyż uznał go za nieudowodniony. Apelacja w szczególności kwestionuje ocenę dokumentu w postaci faktury VAT nr (...) z dnia 31.03.2011r., któremu Sąd Rejonowy nie przypisał mocy dowodowej wystarczającej dla wykazania wysokości roszczenia powoda. Sąd Okręgowy podzielił zastrzeżenia skarżącego, choć częściowo z innych przyczyn niż podane w apelacji. Zdaniem Sądu Rejonowego z faktury dołączonej do pozwu nie wynika jasno, że pod pozycją (...) o wartości 8.671,50zł znajduje się przedmiotowe okno (...), a skoro powód zamówił u pozwanej większą ilość okien, które były montowane tego samego dnia, to jest wysoce prawdopodobne, że faktura zawiera cenę więcej niż jednego okna. Powyższe wątpliwości Sądu Rejonowego, choć logicznie uzasadnione, nie były jednak uprawnione. Uważna lektura treści analizowanej faktury VAT wskazuje bowiem, że dokumentuje ona sprzedaż tylko jednego okna (...) ( w pozycji „ilość” przy tej nazwie towaru figuruje cyfra 1 ). Brak było zatem podstaw do przyjęcia, że faktura dotyczy również pozostałych okien, co do których złożono zamówienie. Nie jest sporne, że powód oprócz okien kupił u pozwanej również rolety, bramy garażowe i parapety ( por. odpowiedź na pozew – k.36, korespondencja przedsądowa dotycząca okien i bramy garażowej – k.7-10 ). Skoro na przedmiotowej fakturze nr (...) znalazły się tylko dwie pozycje, tj. jedno okno (...) i jedna roleta, wiarygodnie brzmią twierdzenia apelacji, iż pozostałe zakupy udokumentowano na innych fakturach ( do tych twierdzeń pozwana w żaden sposób nie odniosła się zresztą w odpowiedzi na apelację ). Należy także zwrócić uwagę na zeznania powoda; nie potrafił on wprawdzie podać dokładnie, ile zapłacił za przedmiotowe okno, natomiast stwierdził, że „chyba tyle, co wnosiliśmy w pozwie” ( k.201 ). Oceniając materiał dowodowy nie sposób też pomijać zachowania pozwanej w toku procesu. W odpowiedzi na pozew obszernie ustosunkowała się ona do roszczenia powoda, a nie miała wówczas żadnych wątpliwości odnośnie wysokości ceny za sporne okno, której zwrotu domagał się powód. Zmiana jej stanowiska w tym zakresie, ujawniona na rozprawie w dniu 21.03.2014r., nie została z kolei w żaden sposób uzasadniona.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że materiał dowodowy zaoficerowany przez powoda jest wystarczający dla ustalenia, że za sporne okno zapłacił on pozwanej cenę 8.671,50zł, której zwrotu może się domagać po odstąpieniu od umowy sprzedaży. Pozew zawierał żądanie zasądzenia kwoty 8.672,-zł, a więc ponad kwotę 8.671,50zł powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne. Na uwzględnienie w świetle art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. zasługiwało natomiast żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia wniesienia pozwu ( 9.10.2012r. ) do dnia zapłaty. Wraz ze złożeniem oświadczenia o odstąpieniu od umowy powód pismem z dnia 18.09.2012r., doręczonym pozwanej 21.09.2012r., wezwał ją do zwrotu ceny w terminie 7 dni. Skoro pozwana nie zastosowała się do wezwania w wyznaczonym terminie, powód mógł domagać odsetek za opóźnienie od 9.10.2012r. W pozostałym zakresie, tj. co do odsetek za okres od dnia 4.05.2011r. do dnia wniesienia pozwu, pozew został cofnięty przy braku sprzeciwu pozwanej, co uzasadniło umorzenie postępowania na podstawie art., 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 k.p.c.



Na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zatem zaskarżony wyrok w sposób opisany powyżej, zaś w pozostałej części, dotyczącej roszczenia głównego ponad kwotę 8.671,50zł, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu w obu instancjach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwaną, gdyż roszczenie powoda zostało uwzględnione niemal w całości. W I instancji powód wyłożył: opłatę od pozwu 304,-zł ( k.1,17 ), natomiast prawidłowa była opłata w wysokości 300,-zł ( art. 28 pkt 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ), zaliczkę na koszty opinii biegłego 750,-zł ( k.84 ) oraz koszty zastępstwa procesowego obejmujące opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17,-zł ( k.5 ) i wynagrodzenie reprezentującego powoda adwokata, którego wysokość ustalono na 1.200,-zł ( stosownie do § 2 ust. 1 i 2, § 4 ust. 1 oraz § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 461 ) – łącznie 2.267,-zł. W postępowaniu apelacyjnym powód wyłożył: opłatę od apelacji 300,-zł ( k.231,241 ) oraz wynagrodzenie reprezentującego powoda adwokata, którego wysokość ustalono na 600,-zł ( stosownie do § 2 ust. 1 i 2, § 4 ust. 1 oraz § 6 pkt 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 cyt. wyżej rozporządzenia ) – łącznie 900,-zł. Powyższe koszty pozwana winna zwrócić powodowi.

/-/ Agata Szlingiert /-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Katarzyna Sokólska